

GAZETA NARODOWA T O B C A

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 25. LIPCA ROKU 1792.

Z obozu Xcia Jmci PONIATOWSKIEGO Gen: Leyt: pod Chelmem dnia 20. lipca 1792.

Dnia 17. po południu raportował jen: Kościuszko stojący między Uchańką i Kulemczycami po wyżej Dubienki, że awantgarda Moskiewika pod Dubienką przeprawia się, i że jest atakowany. Pozycja tego jenerała była takowa: Prawe skrzydło, i tył oparte o galicyą, lewe zaś ciągnęło się ku Kulemczycom, cały front zabezpieczony bateriami, i fieszami. Dnia 19. dowiadujemy się, że jen: Kościuszko był atakowany od korpusu jenerała en Chef Kochowskiego między 15. do 17.000. ludzi, że po kilkogodzinney jak najszybciej utarcze, w której do 4.000. nieprzyjaciół, naszych zaś do 200. zginęło, jen: Kościuszko widząc się od wojska moskiewskiego okrążonym, które przez Stryżew w galicyi pod komendą pułkownika Palembach przeprawiło się, musiał się cofnąć z pozycji swojej z jak największą nieprzyjaciela stratą. Donosi jenerał Kościuszko że kawaleria nieprzyjaciela jak najszybciej sprawowała się, osobiście Pułkownik Palembach, który na baterie nasze zapamiętałe uderzył, i sam mężnie poległ, równie jak Pułkownikowie Łapuchin, i Bokow; mieliśmy wielki awantaż z Fleszow, które nas okrywały, tak dalece, że tylko między interwałami pociski nieprzyjacielskie skutkowały. Straciliśmy jednego officera, ale bardzo dobrego, ow to sam Porucznik Tepfer młody, który pod Zielinami tak się pięknie dystyngwował, Haubicę jedną nam zdemontowano, i dwie harmaty w błocie zagrzezły. Resztę szczegółów o tej chwalebnej dla jen: Kościuszki i honoru wojska naszego akcji, przez przyszłego kuryera doniesiemy.

Przyślane z Wilna papiery komunikujemy publiczności. (*)

Wypis z ksiąg konfederacyjnych województwa Wileńskiego. — Roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt wtórego, miesiąca Junii dwudziestego piątego dnia.

Przed aktami konfederacji wolnej województwa Wileńskiego stanawszy osobiście JWW. JPP. Jan Rudnicki, Kanuty Romanowicz, Hieronim Szwykowski, i Rodziewicz konfiliarze konfederacji jeneralnej wolnej W. X. Lit: akt konfederacji jeneralnej W. X. Lit: ad acta podali, którego treść następująca:

(*) W nagłej odmianie interesów oyczyzny naszej, na dniu onegdajszym zażalej, ostrzega się publiczność, iż i autorowie gazety narodowej odmienili się.

Akt konfederacji jeneralnej wolnej W. X. Lit.

My narodu Litewskiego obywatele, i rycerstwo, spojeni węzłem Unii z koroną Polską, co zaś do przywilejów i szczegulej wladzy w równych prerogatywach, urzędach i jurydykcyach narodowych w własnym kraju, i z własnych obywateli złożonych narodem będąc jedneyże powagi i znaczenia z koroną Polską, jednym oraz zawsze o dobro publiczne, swobody krajowe i wolność tchnąc duchem, wyżej je ceniąc nad życie i majątki nasze oświadczamy się. Gdy doszła nas urzędowa wiadomość o akcie konfederacji jeneralnej wolnej w koronie pod łaską i przewodnictwem JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego jen: artylleryi kor: i pobudkach w tymże akcie wyrażonych: gdy już po wielu województwach i powiatach stołownie do tegoż aktu wolnej konfederacji uroczyste nastąpiły oświadczenia, Elekcyja Marszałkow i konfiliarzy. Gdy nakoniec z całego Narodu Litewskiego chociaż zagrożonego prześladowaniem, obywatele nie mogąc się zgromadzać siłą Wojskową odpierani, oświadczenia swoje w tymże zamiarze przez pisma i umocowanych do Stolicy Xięstwa Litewskiego Miasta Wilna przesłali; przeto my obywatele i Rycerstwo Narodu Litewskiego, chcąc wiedności Braterskiej iako najprędzej przyspieszyć pożądane dobro kraju, i przywrócić Narodowi naszemu to wszystko, co Seymu czteroletniego przemoc i intryga z klubow wolności, sprawiedliwości, i porządku wywrociła, by temu położyć koniec narychlejszy, co grozi zniszczeniem całego Kraju, i zagubieniem nawet Exystencyi Polskiej. Wspierani, ośmieleni, i pobudzeni najsławniejszy, najsilniejszy i najwspanialszy wielkiej monarchii rosyjskiej przyjacielską Sąsiedzkiemu Narodowi Deklaracyą, zgromadzeni do Miasta Stołecznego Wilna do związku Generalnej Konfederacji wolnej w Koronie pod łaską JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego jenerała artylleryi koronnej i marszałka jeneralnego łączemy się, i przystępujemy. Akt cały teyże konfederacji, i wszystkie w nim pobudki, wyrazy, i żądania, tak, jakoby był aktem przez nas samych ułożonym i podpisanym przyjmujemy, nie zgola z niego nie wyłączając; JW. Potockiego za marszałka jeneralnego koronnego przyznajemy, rotę przysięgi położoną dla urzędników, na sądy, i do akcesów za rotę naszym urzędnikom właściwą mieć chcemy, i w tym zamiarze akt ten cały konfederacji jeneralnej wolnej koronnej na końcu aktu naszego terazniejszego co do słowa wpisujemy, i kładziemy tak, jakoby przez nas samych był ułożony, nie do niego, ani przydając, ani ujmując.

(Reszta potym.)

Dnia 23, lipca, szkoły akademickie Warszawskie odprawiły popisy z całorocznych nauk, w przytomności wielu dystryngowanych osób. X. Ostaszewski oficyał Warszawski, kawaler orderu ś. Stanisława przełożywszy młodzi potrzebę nauk, i szacunek nadgrody najjaśniejszego pana, rozdał medale *Diligentiae*. Złoty Janowi Zebrowskiemu, srebrny, Michałowi Jeziorańskiemu z klasy V. drugi srebrny Ignacemu Domańskiemu z klasy VI.

Dalszy ciąg ofiar złożonych w kommissyi porządkowej cywilno-wojskowej xięstwa Mazowieckiego ziemi Warszaw:

Bezimienna osoba szarpły funtow 12. — P. Kazimierz Węglewski obyw: Warsz: czerw. zł. 2. i parę pistoletow. — P. Augustyn Gliński kapitan wojsk cesarskich ładownicę łosią szeregowską, flintpas, karabinek, parę pistoletow, i pałasz z pendentem. — Czeladź profesji jubilerskiej i złotniczej zł. pol. 509. — Jan Nepomucen Małachowski Słta Opoczyński czerw. zł. 500. — Pewny obywatel Galicyjski zł. 400. i dwie obrączki złote. — Pewna obywatelka Galicyjska zł. 1,000. — Pewna obywatelka Galicyjska zł. 650.

(Reszta potym.)

Składka ofiar w dniu 16. Mca Lipca zrobiona w kommissyi cywilno-wojskowej powiatow Sieradzkiego i Szadkowskiego.

P. Błęczyński podkomorzy Sieradzki czerw. zł. 30. — P. Błęczyński Słta Brodnicki czerw. zł. 200. — P. Walewski chorąży Sieradzki czerw. zł. 20. — P. Walewski chorąży Piotrkowski czerw. zł. 30. — P. Walewski chorąży Ostrzeszowski czerw. zł. 50. — P. Cielecki podstoli Radomski kom: cyw: wojsk: czerw. zł. 10. — P. Komorowski wojski Szadkowski k. c. w. zł. 200. parę pistoletow i karabin. — P. Błęczyński k. c. w. czerw. zł. 10. — P. Wysocki k. c. w. czerw. zł. 10. parę pistoletow. — P. Idzikowski k. c. w. zł. 100. karabin i flintpas. — P. Pagowski wojszczyk czerw. zł. 20. — P. Karfznicki zł. 100. parę pistoletow, pałasz i flintpas. — X. Siciński proboszcz Baldrz: z obywateli i włościan swej parafii zł. 123. gr. 27. Tenże z własnej chęci zł. 54. — Bezimienny obywatel przez ciąg wojny corocznie składać przyrzekł zł. 540. — Bezimienny obywatel zł. 100. i pałasz. — P. Floryan Załuski zł. 80. — Bezimienny obywatel zł. 100. — Bezimienny obywatel zł. 6. i parę pistoletow. — P. Domaniewski podczasz Piotrkowski czerw. zł. 20. — P. Jarociński sędz. gran: Sieradzki zł. 100. — P. Tymieniecki sędz. gran: Sieradzki zł. 100. — P. Wojciechowski zł. 58. — X. Skowroński zł. 200. i mszy za zginionych na wojnie 30. — P. Błęczyński lustrator zł. 100. i rok rocznie przez trakt wojny po zł. 100. — P. Zayglicz porucznik zł. 100. i parę pistoletow. — Bezimienny obywatel zł. 9. i parę pistoletow. — P. Mączyński kasztelan Sieradzki zł. 180. — P. Józef Zdzenicki zł. 100. — P. Tomasz Zdzenicki zł. 54. — P. Ludwik Szulimerski zł. 54. — P. Bardziński zł. 144. — P. Piekarski zł. 100. — Miasto Szadek zł. 200. — Miasto Warta zł. 200. — Szl: Mazur zł. 72. — Szl: Zwoliński zł. 90. — Szl: Zwoliński zł. 54. — Szl: Stankowski zł. 27. — Szl: Domzałski zł. 18. — Szl: Mazur zł. 27. — Bezimienny obywatel pałaszow 8. — Bezimienny obywatel pistoletow par 6. karabinow 3. pał: 3. flintpasow 3. ładow: 3. — X. Wiczorkiewicz kanonik Sieradzki mszy

za szczęśliwę powodzenie 40. — X. Balicki przeor Dominikański mszy 60. — Ochotników na żołdzie, umundurowaniu i koniach rzpltey dwóch, to jest: Dominik Kowalski, Floryan Rudnicki.

Dalszy ciąg ofiar poczynionych w kommissyi porządkowej cywilno-wojskowej powiatu Kościańskiego, i ziemi Wschowskiej.

Nro 26. Włościanie z wsiow Jarosławek i Wieszczyczyna P. Józefa Miałkowskiego posła Kaliskiego dziedzicznych złożyli zł: pol: 207. — 27. P. Wawrzeniec Rogaliński kommissarz cyw: woj: złożył z każdego rolniczego dymu po czerw: zł: 1. — 28. P. Józef z Łagowca Szczaniecki sędzia ziemiański obowiązował się złożyć z każdego rolniczego dymu po czerw: zł: 1. — 29. P. Wyfogota Zakrzewski złożył kamień szmelcowanego prochu. — 30. P. Gurowski kasztelan Poznański orderow pol: kawaler przystawił armatek sztuk 6. małego kalibru, z ławetami, kolkami oprawnymi. — 31. P. Mielecki kommissarz cyw: wojsk: obowiązował się corocznie przez ciąg całej aktualnej wojny zł: pol: 1,000. i za ratę lipcową natychmiast złożył; nie mniej przystawił 10. sztuk karabinow z bagnietami dla infanteryi. — 32. Uczciwy Szymon Sibiński w usługach P. Zakrzewskiego złożył zł: pol. 6. — 33. Szl. Walenty Kapelski w usługach P. Mieleckiego zostający, złożył czerw: zł. 1. — 34. P. Józef Miałkowski poseł Kaliski sędzia ziemiański powiatu Kościańskiego i ziemi Wschowskiej, obowiązował się wypłacać corocznie przez ciąg wojny czerw: zł. 50. i za ratę Lipcową natychmiast złożył. — 35. P. Ignacy Goczkowski obowiązował się wypłacać corocznie przez ciąg wojny zł: pol. 300. i za rok teraźniejszy złożył; nie mniej przystawił pistoletow par dwie, pałasz jeden, ładownicę jedną, i flintpas łosi. — 36. P. Mikołaj Skoroszewski Szambelan J. K. Mci kawaler ord: ś. Stanisława, i Pani Franciszka z Mycielskich Skoroszewska złożyli czerw: zł. 20. i Sygnet z Dyamentikami dziesięciu mniejszymi, i jednym większym.

(Reszta potym.)

Z Poznania dnia 18. lipca. Dziś w tutejszych szkołach odprawił się popis młodzieży z Łaciny, — Geografii, — Historii powszechnej, — Historii krajowej, — Wymowy, — Geometrii, — Fizyki, — Prawa. Magistratury miejscowe: cywilno-wojskowa, i sądowa ziemiańska, zdobyły swą przytomnością, równie iak wiele innych dystryngowanych wojewodztwa obywatelow i dam. Prezes kommissyi cywilno-wojskowej P. Mycielski Słta Osiński rozdał pilniey uczącym się medale z napisem *diligentia* złotych dwa, srebrnych trzy. Zostali udarowani Antoni Grabowski szambelan uczeń klasy VI. złotym. — Wincenty Topiński uczeń klasy V. złotym. — Antoni Kobylński, Ignacy Kieller, Józef Szeps, uczniowie klasy V. srebrnymi. Antoni Grabowski czytał słowną do teraźniejszych okoliczności mowę w tych wyrazach.

„Nie masz czaſu do namyſłu, do wątpliwości, i „pytań. Smutna poſtać kraju na wſzytko odpowia- „jedną nam tylko okazuie drogę. Nieprzyjaciel napa- „ſtny pali domy, wioſki: niſzczy urodzaje: paſtwi ſię nad „nieorędnym ludem: wſtyd i uczciwość poſwieca roſpu- „ſcie. — Pewnie mścić ſię przychodzi za ſpuſtoſzone ſwo- „ie włoſci, za wydarte ſobie kraje, za zgwałconą od nas „ſwych mieſzkańców wolność i pewność?... Nietkneła „ſię od wieków ręka Polaka, tak ſzanownych cudzego

„ludu własności. — Nie gniew sprawiedliwy pobudza za „krzywdę ludu swojego; lecz uraza za to, iż sobie Polak „uchwalił prawa, które narodowi dały postać narodu; „stawili go w rządzie europejskich mocarstw, z pomie- „dzy których wymazać go zamierzono i trzymać w „tym jarzynie podległości, w którym dotąd trzymano. „Ziomkowie! coście dla swego szczęścia wolnie i jedno- „myślnie utworzyli, chce mieć nie waszym: co wam przez „przymus nakaże, chce mieć wam służącym prawem i „rządem. — Wzgarda tak obraźliwa, czyiegoż męztwa „nie zapali do tej wojny świętej, która nie jest wście- „ta, ani przez ambicję, ani dla zysku z słabości sąsiada, „ani z urojenia monarchy?.... trzeba się ważyć, co „nam czynić zostaje?.... sprawa tak dobra, warta ofia- „ry naszych majątków i życia. — Opatrzność, która za- „wsze dobrej sprawie towarzyszy, błogosławi cnotom „patriotycznym i ufności, jaką w niej lud Polski poło- „żył; dopomoże narodowi temu, do zwalczania nieprzy- „jaciela. — Lecz jeżeli w walce, w którą wnieść przymu- „sila obrona własnej wolności, własnych praw, „i własnej niepodległości, przyjdzie uleść mocy „mocy większej; Obywatele! mówię do was głosem „całego serca mego: nie pokwapiaycie się swoim zezwo- „leniem utwierdzić ambitne i niesprawiedliwe zamiary: „ręka rękę złamać zdoła lecz nie masz mocy, któraby „siłę moralną zwalczyć potrafiła. — Cała europa odda „sprawiedliwość: że narodowi temu niebrakło, ani na „męztwie w obronie, ani na gorliwości utrzymania tego „duchem, czego nie mogli siłą. Niech rozpacz w ten „czas nawet bierze nieprzyjaciela, kiedy nas pokona. „Długi jest w potomkach szereg mścicieli krzywd wy- „rządzonych oycem; gdy naród straci siłę w dziś żyją- „cych oycach, zostanie się jeszcze narodowi ufność, w „rosnących synach.”

Z Gallicji dnia 15. lipca. Dnia 10. tego miesiąca, gdy P. baron Mandorff konfiliarz gubernialny i rządca cyrkułu Zamojskiego, znajdował się na kommissji w do- brach Dzieronżni, o samym południu baba jedna przy- niosła do dworu uniwersałow kilka drukowanych P. Szczęsnego Potockiego. Baron Mandorff pisma te, iako bez pozwolenia w kraj ten wchodzące zabrać kazał. Pokazało się potem, że malkontenci Targowiccy uni- wersały takie i inne podobne im pisma, potajemnie gdzie mogą rozsyłają.

Z Wiednia d. 4. lipca. W Konstantynopolu jeszcze morowa zaraza grassuje, i nawet znaki jej w Wołoszech się pokazują. — Dnia 9. teraźniejszego miesiąca spodziewa- ny tu jest król Neapolitański z następcą swoim, dla za- warcia aktu ślubnego z arcy-księżniczką Maryą Klementyną od dwóch lat królewicowi zaślubioną. — Przybyły kurier z Turynu przyniósł ratyfikacją traktatu przez który Sardynia przystępuje do związku między Austrią i Prusami, a podług którego 7. batallionow piechoty, 2. szwa- drony kawalerji i 50. artyllerzystow idących do Sardy- nii, iako posiłkowe wojsko pod kommandą generała Stra- soldo, zostaną na żołdzie austriackim, żywność tylko bio- rąc od Sardynii. — Król postanowił: aby odtąd dwóch mi- nistrów stanu z narodu węgierskiego do ministeryum na- szego należało; ponieważ niechce nic przedsięwziąć w interesach zagranicznych, bez dołożenia się narodu.

Z Londynu d. 6. lipca. Dziwnią się tu: iż pomi- mo pomyślny wiadomości o zawartym w indyach wscho- dnych z Tippu pokoju, akcyje kompanii indyjskiej zamiast podniesienia się iak rozumiano, nieco upadły. Oddają tu zupełną sprawiedliwość przezorności P. Cornwallis w zawarciu traktatu, lecz razem utrzymują, iż nadzieia pomyślnego skutku wojny, o którym tak wiele P. Dun- das gadał, nie spełniła się. Lord Cornwallis więcej się obawiał swoich sprzymierzeńców niżli samego Tippu; dla czego, iak tylko mógł, koniec wojny przyspieszył. Maratowie i Nizam mało co, albo żadnych niedawali po- siłkow, choć wiele pieniędzy kompanią kosztowali. Z miliona 100,000. funt: szter: które nam Tippu ma zapła- cić, nie nadgródzą się nigdy kosztu wojenne, jeśli się po- rachuje, ile Cornwallis przyjaźni sprzymierzeńców opła- cić musiał; a summy, które ostatecznie wojsku rozdał, najmniej 100,000. funt: szter: wynoszą. Maratowie i Nizam stali się nierównie mocniejszymi; Tippu zatrzymał połowę swoich krajow, a czy ta część, którą kompanii odstąpić musi, warta jest wydatkow na tę wojnęłożonych, czas nauczyc. — Głoszą tu, iż lord Cornwallis za powrotem z indyow wschodnich, w nadgodę zaślug, tytuł księcia otrzy- ma. — Listy z Portsmouth pod dniem 3go teraźniejsze- go miesiąca donoszą, iż mała eskadra z następujących okrętow złożona, stoi uszykowana w Spithead: Duke od 98. armat, okręt admirała lorda Hood, Alfred od 74. Bedford od 74. Brunsvik od 74. Orion od 74. Annibal od 74. Assistance od 50. Niger od 32. Juno od 32. Ifigenia od 32. Nemestr od 32. Vestale od 28. Racehorse od 16. Shark od 16. Rattlesnake od 16. Bonnetta od 16. Spitfire od 14. Drake od 14. Tisiphone od 12. Cockatrice od 12.

Z Hagi dnia 10. lipca. W nocy z dnia 6. na 7. przybiegł kurier z Londynu do tutejszego posła Angiel- skiego lorda Auckland. Zaraz rano tenże posel miał kon- ferencyą z niektórymi członkami stanow jenerałnych. Mówią iż Anglia żąda od naszej rzpltey, aby wspólnie zanieść medyacyą między Francją i innemi toczącemi wojne mocarstwami. — Z Bredy, Bergonopzoom i innych miejsc emigranci brabantscy znowu do domow swoich popowracali, skoro Francuzi z Flandryi wyszli. Poyma- ni w niewolę austriacką insurgeni brabantscy mają być powieszani. — Hrabia de Weldern officer hollenderski, który był adjutantem przy boku hrabi d'Artois, przyjechał tu z Coblentz. Mówią, iż ma jechać do Bredy dla prośzenia Sztathudera, ażeby emigrantom pozwolił schronienia w państwach jego, ponieważ ustępując miejsca prussakom, ustąpić muszą.

Z Sztokolmu dnia 6. lipca. Xiążę regent, nadgro- dę 4,000. talarow przeznaczoną na odkrycie spisku prze- ciw zmarłemu królowi, przyznał P. Liliens parre prezesowi policyi.

Z Valenciennes dnia 2. lipca. Marszałek Lukner bardzo był zmartwiony tym, iż P. Jary przedmieścia w Courtray w perzynę obrocił, i oświadczył, iż takowy sposób zakrywania reytiryady, bez jego wiedzy użyty być nie powinien. Mówią, że P. la Fayette z wojskiem swoim do Montmedy ma ruszyć.

Z Bruxelli dnia 8. lipca. Wszystko tu teraz i w mieście i w wojsku spokojno. Słychać, iż księżna gene- ralna gubernatorka ma ztąd do Wiednia pojechać. Małżonek zaś jej xiążę Albert jutro do Frankfortu ru- szyć. — Całe nasze wojsko stoi teraz między Mons i Tournay. — Mówią, iż generał la Fayette ma z wojskiem

swoim ruszyć nad *Ren*, i tam opierać się przejściu woysk połączonych.

Z *Kopenhagi* dnia 10. lipca. P. de la Houze minister francuzki nazad odwołany i od wielu lat chorujący, zawczoray wyjechał ztąd do wód w *Kiel*, zkąd podróż swoją do *Francyi* obroci.

Z *Paryża* dnia 6. lipca.

Zgromadzenie Narodowe Prawodawcze.

Jeszcze na sefii d. 2. uchwalono na wniosek króla, dekret zaciągu 42. batalionow gwardyi narodowej, każdy od 800. ludzi. Podług tego dekretu przybyłe do *Paryża* gwardye narodowe muszą w municypalności imiona swoje zapisywać. Te, które przed dniem 14. lipca staną, odbiorą od municypalności kartkę na kwaterunek do dni 3. drugie zaś pod 14. przybyłe odbiorą do dni 4. Po czym wszystkie te gwardye narodowe mają ruszyć do *Soissons*, gdzie na bataliony podzielone zostaną, i żołd swoy wraz z kosztem podróży, zapłacony mieć będą. Trzeba uważać, że te gwardye narodowe służyć mają dla bezpieczeństwa od granic, aż do *Paryża*, i wcale są różne od tych, które *Jakobini* na d. 14. w liczbie 20,000. chcą do *Paryża* sprowadzić, na co król dotąd jeszcze zezwolenia swego nie dał, gdy przeciwnie wyżej wspomniony dekret zaraz sankcyonował. — Czytano list króla, w którym żąda, aby wszystkie woysko regularne do obozow odesłane, gwardye zaś narodowe po miastach rozłożone były. — Sefiya wieczorna była bardzo burzliwa. P. *Thuriot* wnioś, aby sztab gwardyi narodowej *paryzkiej* rozpuścić, i z sprawiedliwym wszystkim podziwieniem, wniosek ten utrzymał się, z dodatkiem, że wszystkie sztaby gwardyow narodowych w miastach, które więcej iak 50,000. ludzi w sobie liczą, mają być rozpuszczone, a nowe na to miejsce sposobem w prawie przepisany postanowione. Z tej okazji dziennik *Paryża* czyni zapytanie: jeżeli ciążu prawodawczemu wolno jest odbierać funkcyę obywatelom, na które z mocy prawa wybranymi zostali?

Na sefii d. 3. P. *Vergniaux* żądał wydania proklamacyi, iż *Francya jest w niebezpieczeństwie*. Kładł za przyczynę wydania jej, intrygi szlachty i xięży, zapomniawszy o najważniejszej przyczynie, intrygach *Jakobinow*. Wnioś nakoniec, aby wysłać do króla deputacyą, aby włożyć odpowiedzialność na ministrów, w przypadku wpadnięcia do kraju nieprzyjaciela, aby wydać adress do narodu; członkom zaś Z. N. i królowi odnowienie przysięgi obywatelskiej nakazać. Zyczo no sobie: żeby był dowódzcom *Jakobinow* takie prawdy powiedział, jakie z tej okoliczności powiedział tym, co przy dworze intrygują. — Niektórzy chcieli marzałka *Luknera* zrobić podeyrzanym, lecz zaczęto wołać, iż *Lukner* ma zaufanie narodu; Z. N. objaśni tę okoliczność, a kuryer ma dekret przesłać. — Na sefii wieczornej uchwalono, iż ministrowi interesow zagranicznych 300,000. liwrow oddane będą, dla rozdania ich pomiędzy mieszkańcow w *Courtray*, którzy przez pożar szkodę ponieśli; gdy zaś summa sprawionej szkody dostateczniej znajoma będzie, ma dla nich więcej być jeszcze wyznaczono.

Na sefii d. 4. obywatele *Grenoble* przynieśli ofiarę z 14,000. liwrow na koszt wojenne. — Projekt Pana *Debry* względem bezpieczeństwa publicznego imieniem komisysji dwunastu d. 2. podany, w prawo zamieniono.

Na sefii d. 5. oznaymiono o przyściu woysk *Pruskich* do *Coblentz*. — P. *Pethion* rządca stolicy donioś: iż zbliża się moment (dzień 14.) w którym *Francuzi* przysięgę swoją odnowić mają, jako przy utrzymaniu praw swoich chcą żyć i umierać. Gwardye narodowe (mówił) ze wszystkich stron ściągają, a my im fest gotujemy; czy ten fest będzie od narodu im dany, czy od gminu? życzyłbym wiedzieć. — Minister sprawiedliwości przynosi list króla, ściągający się do federacyi d. 14. w którym wyraża: „iż nadchodzi chwila, kiedy „wszyscy *francuzi* przysięgę związkową pierwszy raz na „dniu 14. lipca 1790. wykonaną, odnowią. W czasie „woyny wielki naród powinien jak nazywiewy uczuwać „potrzebę wewnętrzney spokojności. Wielka liczba „*francuzow* ze wszech stron spieszy, wasza wola jest, aby „nim się nad granice udadzą, wraz z swojemi woysko- „wemi braćmi złożyli w *paryzu* przysięgę, wolnemi „żyć, lub umrzeć. Ja moje w tej mierze żądanie zna- „jome wam czynię, to jest: iż chcę między nich przyjść, „i przysięgę od nich na polu federacyinym odebrać. „Przykład ten będzie razem ostrzeżeniem dla woysk na- „szych, iż te dla konstytucyi walczą; równie jak dla „złych myślących obywatelów, iż jedność nieprzerwanie „trwa we *Francyi* pomiędzy władzami postanowionemi.” &c. — Panu *Cambon* nie podobał się wyraz, iż król chce odebrać przysięgę, i dla tego list ten do deputacyi prawodawczej odesłany został.

P. *Duranthon* otrzymał żadaną dymissyą i król P. *Dejdy* dawniey sekretarza gminu w *Paryżu*, ministrem sprawiedliwości mianował. — Fregata *l'Inconstante*, która dnia 20. maja z Kapu wyszła, przyniosła wiadomość o trwających jeszcze rozruchach w *St Domingo*. Prowincya północna wiele cierpi od najeźdników. Fregata *la prudente*, która dekret 28. marca do Kapu poniosła, przybyła tam w środku miesiąca maja, właśnie pod ten czas kiedy zgromadzenie kolonialne już uchwaliło nadanie mulatom prawa czynnych obywatelów w czwartym pokoleniu. Podchlebiali sobie, iż ten dekret, który dla mulatow jeszcze jest pomyślniejszym, może potrafi porządek i spokojność przyspieszyć. — Jeneralna rada gminu *Paryża* uchwaliła większością krefek, zanieść żądanie do Zgrom. Narod. aby Pan *Pethion* z okoliczności przypadku na dniu 20. zawieszony w funkcyi swojej został. — W przeszłą sobotę odprawiła się tu uczta *Jakobinow*. Goście szli z wielką za sobą zgraią ludu, i muzyką do zamku króla, krzycząc po drodze *vivat narod, vivat Pethion, do diabła la Fayette*. Liczne korpusa gwardyi narodowej szły potym dla przestrzegania porządku. Stronniicy P. *la Fayette* chcieli krzyknąć *vivat la Fayette, vivat gwardye narodowe*, ale od tamtych zakrzyczani byli. Obawiano się skutku tego tumultu, wszakże żadnego niebezpieczeństwa nie przyniosł. — Wczoray rano rozeszła się nowina, iż król w nocy ujechał. Zaraz zebrano się niezmierne mnostwo ludu około zamku, a król chcąc wywieść z błędu popółstwo, i zaspokoić go, był przymuszonym pokazać się jemu. — Sławny *St Huruge* pojechał do *Lille*, dla rozszerzania prawideł *Jakobinow*. — Pomimo rozruchow na jakie się zanosi, *Pethion* bardzo się spokojnym okazuje. W dzień imienin jego, stronniicy ponieśli mu laury i korony, a przed kancelaryą jego poprzybiano wielką liczbę napisow wierszem i prozą.

N^{ro} LIX. S U P L E M E N T

D O

GAZETY NARODOWEY I OBCEY.

z WARSZAWY DNIA 25. LIPCA ROKU 1792.

Dalszy ciąg etatu woyska rzpltey oboyna narodow, dnia 22. Maia 1792. w stanach seymuiących uchwalonego.

Nro svo.

Komput i płaca jednego pułku kozackiego z 1000. głów złożonego.

SZTAB WYZZSZY, SRZEDNI Y NIZSZY.

1. Kommendant w randze pułkownika	złł.	9,840.
1. Maior - - - - -	złł.	6,840.
1. Kwatermistrz, - - - - -	złł.	2,000.
1. Andytor - - - - -	złł.	2,000.
1. Adiutant - - - - -	złł.	1,860.
1. Pop - - - - -	złł.	600.
1. Pułkowy chirurgus - - - - -	złł.	2,400.
1. Batalionowy chirurgus - - - - -	złł.	1,200.
1. Sztabs furyer - - - - -	złł.	734.
1. Sztabs-trębacz - - - - -	złł.	734.
1. Puszczarz ze wszystkim - - - - -	złł.	648.
1. Konował ze wszystkim - - - - -	złł.	648.
2. Siodlarzy po złł. 500. - - - - -	złł.	1,000.
1. Profos - - - - -	złł.	602.
1. Pod-profos - - - - -	złł.	227.
6. Koni iucznych na trzy konie z luzakami po złł. 509. gr. 27. Racya 1. gr. 24. Racyi 6.	złł.	1,019.
Ogół głów sztabu 16. — Summa ogólna żoldu - - - - -	złł.	32,359.
gr. 24. Racyi 6.		

W ośmiu fotniach.

8. Sotnikow w randze porucznika po złł. 1,864. - - - - -	złł.	14,912.
8. Chorążych po złł. 1,564. - - - - -	złł.	12,512.
8. Attamanow w randze namiestnikow po złł. 1,000. - - - - -	złł.	8,000.
80. Dzieśiętnikow po złł. 602. - - - - -	złł.	48,160.
848. Kozakow po złł. 300. - - - - -	złł.	254,400.
16. Trębaczow po złł. 602. - - - - -	złł.	9,632.
28. Felczorow po złł. 648. - - - - -	złł.	6,784.
8. Kowalow po złł. 500. - - - - -	złł.	4,000.
4. Koni iucznych na trzy konie z luzakami po złł. 509. gr. 27. Racya 1. gr. 6. Racyi 24.	złł.	4,079.
Ogół głów w 8. fotniach 984. Summa ogólna żoldu - - - - -	złł.	362,479.
gr. 6. Racyi 24.		

Ogół głów iednego pułku kozackiego - - - - -	1,000.
Summa ogólna żoldu - - - - -	złł. 394,836.
Racyi 30. - - - - -	

Sprawunki lederwerku na lat dziewięć.

Pendentow dla 1. sztabu-furyera, 1. sztabu-trębacza, 1. profosa, 80. dzieśiętnikow, 848. kozakow, 16. trębaczow, ogółem głów 947. a fl. 6. złł. 5,682.
Corocznie wpływa do kassy złł. 631. gr. 10.

Sprawunki lederwerku na lat ośmnaście.

Ładownic dla 1. sztabu-furyera, 80. dzieśiętnikow ogółem 81. sztuk, a fl. 12. - złł. 972.
Ładownic dla 848. kozakow, a fl. 24. złł. 20,352.
Pistoletow dla 1. sztabu-furyera, 1. sztabu-trembacz, 1. profosa, 80. dzieśiętnikow, 848. kozakow, 16. trembaczow, ogółem 947. sztuk, a fl. 16. złł. 15,152.
Pałaszow dla tychże sztuk 947. a fl. 24. złł. 22,728.
Dzidow dla kozakow sztuk 848. a fl. 8. złł. 6,784.
Samopałow dla tychże sztuk 848. a fl. 30. — złł. 25,440.
Trąb z kutasami sztuk 17. a fl. 54. złł. 918.
Summa - - - - - złł. 92,346.
Corocznie wchodzi do kassy złł. 5,130. gr. 10.

Sprawunek polowych rekwizytow na lat dziewięć.

Feldflasz dla 8. głów przy niższym sztabie, 80. dzieśiętnikow, 848. kozakow, 16. trębaczow, 8. felczorow, ośmiu kowalow, ogółem 968. sztuk, a flor. 3. złł. 2,904.
Corocznie wchodzi do kassy - - - złł. 322.
gr. 20.

Sprawunek polowych rekwizytow na lat ośmnaście.

164. Kociółkow po 20. na fotnię i 4. dla niższego sztabu a fl. 20. - - - - - złł. 3,280.
164. Toporkow a fl. 3. - - - - - złł. 492.
Summa złł. - - - - - złł. 3,772.
Corocznie wchodzi do kassy - - - złł. 209.
gr. 16. denar: 12.
Zold w gotowiznie - - - - - złł. 401,129.
gr. 26. denar: 12.
30. Racyi na pieniądze ewaluowanych - - - - - złł. 5,400.
Summa żoldu iednego pułku - - - - - złł. 406,529.
gr. 26. denar: 12.

REKAPITULACYA.

Dwa pułki kozackie, z 1,000. głów każdy złożony kosztują w gotowiznie - zł. 802,259.
gr. 23. denar. 6.

60. Racyi na pieniądze ewaluowanych zł. 10,800.

Summa ogólna - zł. 813,059.

gr. 23. denar. 6.

Nro 9no.

Komput i płaca korpusu artylleryi z 3. pułkow, 3. szkol, 3. ar-senałow i iedney ludwisarni złożonego, rocznie wyrachowana i ustanowiona; pułk składa się z trzech batalionów, dwunastu kompanii.

SZTAB WYZZSZY I. PUŁKU.

1. Pułkownik	-	-	zł.	12,000.
1. Pod-pułkownik	-	-	zł.	8,510.
3. Maiorow po zł. 7,360.	-	-	zł.	22,080.
Ogół głów 5.— Summa żołdu	-	-	zł.	42,590.

SZTAB SRZEDNI y NIZSZY.

1. Kwatermistrz spłaciwszy po zł. 4,000.	-	-	zł.	2,000.
dawnym	-	-	zł.	2,000.
1. Audytor	-	-	zł.	2,000.
3. Adiutantow po zł. 1,864. Racya 1.	-	-	zł.	5,592.
1. Sztabs-chirurg	-	-	zł.	2,400.
2. Chirurgow batalionowych po zł. 1,200.	-	-	zł.	2,400.
1. X. kapelan	-	-	zł.	600.
1. Sztabs-furyer	-	-	zł.	480.
Racya 1.	-	-	-	-
1. Pułkowy dobosz	-	-	zł.	388.
2. Batalion doboszow po zł. 300.	-	-	zł.	600.
1. Profos	-	-	zł.	360.
1. Pod-profos	-	-	zł.	168.
2. wozy cztero-konne pod kasę i aptekę po zł. 480. Racyi 4.	-	-	zł.	960.
Racyi 8.	-	-	-	-
Ogół głów 15. Summa żołdu	-	-	zł.	17,948.
Racyi 12.	-	-	-	-

W dwunastu kompaniach każda z głów 139.

7. Kapitanow po zł. 4,000.	-	zł.	28,000.
5. Sztabs-kapitanow po zł. 2,530.	-	zł.	16,650.
12. Porucznikow po zł. 1,725.	-	zł.	20,700.
24. Pod-porucznikow po zł. 1,495.	-	zł.	35,880.
12. Sztuk junkrow po zł. 1,380.	-	zł.	16,560.
12. Ober-feierwerkow po zł. 720.	-	zł.	8,640.
36. Feierwerkow po zł. 600.	-	zł.	21,600.
12. Furyerow po zł. 432. Racya 1.	-	zł.	5,184.
120. Kapralow po zł. 360.	-	zł.	43,200.
12. Kompanicznych chirurgow po zł. 648.	-	zł.	7,776.
240. Ober-kanonierow po zł. 240.	-	zł.	57,600.
1,128. Kanonierow po zł. 216.	-	zł.	243,648.
24. Cieśli po zł. 240.	-	zł.	5,760.
24. Doboszow po zł. 216.	-	zł.	5,184.
12. Wozow 4. konnych kompanicznych po zł. 480. Racyi 4.	-	zł.	5,760.
Racyi 48.	-	-	-
Ogół głów 1,668. Summa żołdu	-	zł.	518,142.
Racyi 60.	-	-	-
Ogół głów 1,688. iednego pułku kosztują	-	zł.	578,680.
Racyi 72.	-	-	-

Głów 8. do artylleryi koronnej, których płaca w kontyngensach jest położona.— Ogółem głów iednego pułku - zł. 1,696.

(Reszta potym.)

Szkoły Górskie pod dozorem XX. Piarów będące, dnia 19. Lipca odprawiły popis jeneralny z nauk w przytomności licznie zgromadzonych, tak świeckich, iak i duchownych na ten akt gości. Po kilku-godzinnym uczniow z nauk wszystkich doświadczeniu i po oświadczeniu ukontentowania, przez będących gości i daniu pochwały tak nauczycielom za pilność w pracy koło edukacyi, iako też i uczniom za usilność w nabywaniu nauk, przy końcu rozdane były medale frebrne PP. Franciszkowi Podymowiczowi, i Franciszkowi Stankiewiczowi, obydwom z klasy III. Przy zaczęciu popisu, miana była mowa na powitanie gości przez P. Marcina Grobickiego, a przy dokończeniu dziękująca gościom za kilku-godzinną cierpliwość w słuchaniu, przez P. Jakuba Rutkowskiego.

DONIESIENIA z WARSZAWY.

DNIA 25. LIPCA 1792. ROKU.

Dnia 11. tego miesiąca w drodze między Piasecznem i Ustanowem, wypadły z torby u wózka będącey papiery prawne, a między niemi dwa oryginalne wexle przez Teodora Pruskiego na rzecz Jozefa Zukoskiego na czer: zł. 470. podpisane. Ktoby takowe znalazł, niechay się raczy zgłosić do kantoru gazety narodowej, właściciel onych słuszną obiece nadgrode.

Pewna uboga kobieta znalazła list i wexel na znaczłą sumę, list zaadresowany do W. Kaetana Niewęglowskiego, właściciel tych papierow, niech się raczy udać do W. Michałowskiego w pałacu korpusu kadetow.

Kommissya za rekskryptem J. K. Mei, do rozsądzania sprawy między Star: Jakubem Szałowiczem, a wierzycielami i dłużnikami iego, wyznaczona tu w Warszawie odbywać się mająca, uwiadomia wszystkich do sprawy tey interessowanych, aby na pierwszym teyże kommissyi terminie dnia 27. miesiąca Lipca roku 1792. przypadającym, na ratuszu głównym miasta Warszawy z prawami swemi iako edyktalnie zapozwani, stawali.

Deputacya z kommissyi policyi O. N. wyznaczona podać do wiadomości: iż na dniu 8. miesiąca Sierpnia roku terażniejszego 1792. po południu o godzinie trzeciej w pałacu Rzpltey Krasniskich zwanym w fali, gdzie kommissya policyi agituie się, licytacya placu za prochownią, nad Willą będącego, a do składu drzewa bardzo dobrego, końcem puszczenia w trzechletnią possessyą więcej dającym, odprawować się będzie. Ktoby więc życzył sobie mieć w possessyi takowy plac, ma w przerzeczonym dniu i miejscu do licytowania znaydować się.

Na ulicy nowej w domu JP. szam: Uruskiego pod Nrem 477. znaydują się sukna do przedania iako to: w dobrych gatunkach różnego koloru postawow 60. w ordynarynych zaś gatunkach koloru białego postawow 30. granatowego 80. zielonego 8. ponsowego 20. w różnych kolorach postawow 20. multanow w różnych kolorach postawow 50. ktoby sobie życzył takowe sukna wszystkie, lub w części zakupić, nadgłosić się ma do P. Pirowaniego w tym domu, przy składzie tychże sukien mieszkającego.